

Sygn. akt: I Ns 367/16

POSTANOWIENIE

Dnia 19 stycznia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Krośnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Martyn Bartnik
-----------------	--------------------

Protokolant:	stażysta Marcin Żywiec
--------------	------------------------

po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2018 r. w Krośnie

na rozprawie

sprawy z wniosku Z. D. (1)

z udziałem W. D. (1), T. Z. (1), Z. B. (1), E. D. (1), M. D. (1)

o stwierdzenie nabycia spadku po L. D. (1) i J. D. (1)

postanawia:

I. Stwierdzić, że spadek po L. D. (1), zmarłym 31 października 1989 r. w N. i tam też ostatnio przed śmiercią zamieszkałym nabyli na mocy ustawy wprost:

1. żona J. D. (1), c. K. i A., zmarła 19.02.1996 r. w 5/20 częściach,
2. syn M. D. (2), s. (...), zmarły 4.09.2004 r., w 3/20 częściach,
3. córka T. Z. (1), c. (...), zam. (...)-(...) G., ul. (...), PESEL (...) w 3/20 częściach,
4. syn Z. D. (1), s. (...), zam. (...), PESEL (...), w 3/20 częściach,
5. syn W. D. (1), s. (...), zam. B. 297, PESEL (...), w 3/20 częściach,
6. córka Z. B. (1), c. (...), zam. B., ul. (...), (...)-(...) K., PESEL (...), w 3/20 częściach,

z tym, że wchodzący w skład spadku udział w gospodarstwie rolnym nabyli na mocy ustawy wprost:

- żona J. D. (1), c. K. i A., zmarła 19.02.1996 r. w 1/3 części,
- syn Z. D. (1), s. (...), zam. (...), PESEL (...), w 1/3 części,
- syn W. D. (1), s. (...), zam. B. 297, PESEL (...), w 1/3 części,

II. Stwierdzić, że spadek po J. D. (1), zmarłej 19 lutego 1996 r. w K., a ostatnio przed śmiercią zamieszkałej w N. nabyli na mocy ustawy, wraz z wchodzącym w skład spadku udziałem w gospodarstwie rolnym, wprost:

1. syn M. D. (2), s. (...), zmarły 4.09.2004 r., w 1/5 części,
2. córka T. Z. (1), c. (...), zam. (...)-(...) G., ul. (...), PESEL (...) w 1/5 części,
3. syn Z. D. (1), s. (...), zam. (...), PESEL (...), w 1/5 części,
4. syn W. D. (1), s. (...), zam. B. 297, PESEL (...), 1/5 części,
5. córka Z. B. (1), c. (...), zam. B., ul. (...), (...)-(...) K., PESEL (...), w 1/5 części.

S ę d z i a

UZASADNIENIE

Postanowienia z 19.01.2018 r.

Wnioskodawca Z. D. (1) domagał się stwierdzenia nabycia praw do spadku po swych rodzicach L. D. (1) zm. 31.10.1989 r. oraz J. D. (1) zm. 4.09.2004 r. według ustawowego porządku dziedziczenia, w tym stwierdzenia, że wchodzące w skład spadków gospodarstwo rolne nabył on oraz uczestnik W. D. (1) po 1/2 części. W uzasadnieniu swego żądania podniósł, iż spośród spadkobierców jego rodziców tylko on oraz jego brat W. posiadają kwalifikacje do dziedziczenia tego składnika majątkowego – k. 1-2 i 236.

Uczestniczka T. Z. (1) co do zasady przychyliła się do wniosku, wniosła jednak o stwierdzenie, że wszyscy spadkobiercy rodziców stron nabyli należące do spadków po nich gospodarstwo rolne. Wyjaśniła ona zwłaszcza, że każdy ze zstępnych spadkodawców posiada kwalifikacje uprawniające do jego dziedziczenia, bowiem wszyscy spadkobiercy zamieszkując w domu rodzinnym wykonywali ogół prac niezbędnych do prowadzenia gospodarstwa. Jej zdaniem, posiada ona nadto przygotowanie zawodowe do prowadzenia produkcji rolnej, bowiem w 1968 roku ukończyła Technikum (...) w I. Z kolei jej brat M. D. (2) ukończył kurs przysposobienia rolniczego w Zakładach (...) w latach 70-tych XX wieku – k. 24-25 i 126, 200 i 236.

Uczestniczka E. D. (1) twierdziła, że spadkowe gospodarstwo rolne prowadzone było przez spadkodawców, a pomoc w pracach w nim wykonywanych świadczyły wszystkie dzieci w/wymienionych. Jej mąż M. D. (2) ukończył natomiast kurs przysposobienia do pracy w rolnictwie – k. 90, 191-192, 220-222 i 236.

Uczestnik W. D. (1) przychylił się do wniosku – k. 200 i 236.

Uczestniczka Z. B. (1) przyznała, że bezpośrednio przed datą otwarcia spadku po L. D. (1) na stałe w gospodarstwie rolnym pracował tylko wnioskodawca. Natomiast we wcześniejszym okresie każdy ze spadkobierców rodziców stron przynajmniej przez rok wykonywał wszelkie niezbędne prace w spadkowym gospodarstwie rolnym – k. 72 i 175.

Uczestnik M. D. (1) nie zajął stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny i zważył, co następuje:

L. D. (1) zmarł 31.10.1989 r. w N. i tam ostatnio mieszkał, zaś jego żona J. D. (1) zmarła 19.02.1996 r. w K., a przed śmiercią zamieszkiwała w N.. W/wymienieni jeden raz pozostawali w związku małżeńskim z sobą, a z ich związku małżeńskiego pochodziło sześcioro dzieci: córki J., która zmarła jako małoletnie dziecko przed datami otwarcia spadków po rodzicach, uczestniczka T. D. (1) oraz uczestniczka Z. B. (1), a także synowie M. D. (2), który zmarł 4.09.2004 r. i pozostawił po sobie żonę E. D. (1) i syna M. D. (1) oraz wnioskodawca Z. D. (1) i syn W. D. (1). Żaden ze spadkodawców nie posiadał przy tym dzieci pozamałżeńskich i przysposobionych oraz nie sporządził testamentu.

Spadkobiercy w/wymienionych nie składali oświadczeń o przyjęciu lub odrzuceniu spadków po nich, nie byli uznani za niegodnych dziedziczenia po rodzicach oraz nie zrzekli się spadkobrania.

W skład spadków po L. D. (1) i J. D. (1) wchodziły udziały w gospodarstwie rolnym położonym na terenie N. o powierzchni 3,42 ha.

W dniu 24.10.1980 r. W. D. (1) ukończył studia wyższe zawodowe na Wydziale Rolniczym Akademii Rolniczej w K. w zakresie rolnictwa.

W dniu 7.06.1968 r. uczestniczka T. D. (1) ukończyła Technikum (...) w I. w zakresie specjalności – żywienie zbiorowe.

Uczestnik W. D. (1) w latach 70-tych XX wieku przeprofilował spadkowe gospodarstwo rolne na hodowlę trzody chlewnej i to początkowo on wspólnie z rodzicami wykonywał wszystkie prace niezbędne do jego prowadzenia. Czynił to również po 1982 r. tj. dacie, w której opuścił wraz ze swą rodziną swój dom rodzinny do 1987 r., kiedy na stałe wyprowadził się z N.. Od tej daty to wnioskodawca Z. D. (1) zaczął wykonywać wszelkie prace konieczne do utrzymania gospodarstwa. To on remontował również budynki mieszkalny i gospodarczy posadowione na działkach wchodzących w skład gospodarstwa, ubezpieczał je oraz ubezpieczał zwierzęta hodowane w gospodarstwie i taka sytuacja miała miejsce zarówno w dacie otwarcia spadków po L. D. (1), jak i po J. D. (1). Potrzeba wykonywania omawianych prac przez synów spadkodawcy wynikała z tego, iż L. D. (1) cierpiał na depresję, a choroba ta nasiliła się u niego około 4-5 lat przed śmiercią. W efekcie bez zaangażowania synów nie byłby on w stanie kontynuować produkcji rolnej.

Z kolei pozostałe dzieci w/wymienionych mieszkali w opisywanym okresie poza terenem ówczesnego województwa (...) i do domu rodzinnego przyjeżdżały jedynie w odwiedziny. Wówczas pomagały w pracach potrzebnych w gospodarstwie.

W dacie otwarcia spadku po ojcu uczestnicy T. Z. (1), Z. B. (1) oraz M. D. (2) nie pracowali na stałe w jakimkolwiek gospodarstwie rolnym, nie posiadali kwalifikacji do prowadzenia takiego gospodarstwa, nie byli małoletni lub trwale niezdolni do pracy. Również żadne z dzieci wymienionych osób nie pracowało na stałe w gospodarstwie rolnym i nie posiadało rzeczonych kwalifikacji. Z kolei J. D. (1) w dniu 21.10.1989 r. nigdzie zawodowo nie pracowała (wykonywała jedynie prace w spornym gospodarstwie) i ukończyła 60 lat.

W dacie otwarcia spadku po tej ostatniej na stałe w spadkowym gospodarstwie rolnym pracował Z. D. (1). Natomiast zarówno M. D. (2), jak i jego siostry T. Z. (1) oraz Z. B. (1) mieszkając w domu rodzinnym wspólnie z rodzicami przynajmniej przez rok wykonywali z pozostałymi domownikami wszystkie niezbędne prace zarówno przy produkcji rolnej, jak i w obejściu gospodarskim stosownie do swych możliwości fizycznych. Wspomniane osoby opuściły na stałe N. po osiągnięciu pełnoletności. Wcześniej uczęszczali do Szkoły Podstawowej w D.

Uczestniczka T. Z. w okresie, gdy przez pięć lat kontynuowała edukację w technikum w I. (1963-1968) w pierwszym roku szkolnym mieszkała w tej miejscowości w internacie, w dwóch kolejnych latach szkolnych zamieszkiwała zaś na stacji w I.. W końcu w roku szkolnym 1966/1967 i 1967/1968 do szkoły dojeżdżała na bieżąco z domu. W dwóch ostatnich latach regularnie po szkole wykonywała ona prace niezbędne w gospodarstwie rolnym jej rodziców.

Uczestnik M. D. (2), który dom rodzinny opuścił w 1964 r. pracował m.in. jako pracownik fizyczny w kopalni.

(dowody:

- odpisy skrócone aktów zgonów nr 1807023/00/AZ/ (...) USC D., nr (...) USC K., nr (...) USC K. oraz nr (...) – k. 5, 6 i 109,
- odpisy skrócone aktów urodzeń nr 1807023/00/AU/ (...) USC D., nr (...) USC D., nr (...) USC K. – k. 6,
- odpisy skrócone aktów małżeństw nr 2415041/00/AM/ (...) USC W., nr (...) USC W. – k. 6,
- odpis (...) nr (...) z 9.03.1978.r. – k. 6
- odpis dyplomu ukończenia Akademii Rolniczej w K. przez uczestnika W. D. (1) – k. 6,

- odpisy zaświadczeń o przyznaniu kredytów nr 252/77, nr 18/80, nr 37/88 – k. 34, 36 i 37,
- odpis potwierdzenia salda na rachunku pożyczkowym sporządzonego przez Bank Spółdzielczy w D. z 17.12.1979r. – k. 35,
- odpis umowy o kredyt obrotowy z 22.04.1996r. – k. 38,
- odpisy faktur wystawionych przez Kopalnie (...) k. 39-41,
- odpisy rachunków z 24.09.1992r. nr 239/11, nr 155, nr 183, nr (...), nr (...), nr (...) - k. 42-48,
- odpisy protokołów sprzedaży zwierząt gospodarskich z 10.09.1995r. oraz 2.09.1996r. – k. 49-50,
- odpisy polis ubezpieczeniowych nr (...) wraz z odpisami dowodów uiszczenia składki ubezpieczeniowej, nr (...), nr (...), nr (...), nr (...) – k. 51-62,
- odpis zaświadczenia Parafii Rzymskokatolickiej w D. z 13.10.1992r. – k. 63,
- odpis faktury VAT nr (...) – k. 64,
- zeznań świadków,
- odpis świadectwa dojrzałości ukończenia technikum przez T. D. (1) z 7.06.1968r. – k. 183-184,
- pismo Zespołu Szkół (...) w I. z 12.07.2017 r. – k. 218,
- pismo Urzędu Miasta w D. z 19.01.2017 r. – k. 97,
- zeznania świadków:
 1. S. C. (1) – k. 201,
 2. A. D. (1) – k. 102,
 3. H. K. (1) – k. 235-236,
- zapewnienie spadkowe:
 1. wnioskodawcy Z. D. (1) – k. 202-203,
 2. uczestnika W. D. (1) – k. 203-204,
 3. uczestniczki T. Z. (1) – k. 71-72, 174-175 i 204,
 4. uczestniczki Z. B. (1) – k. 72 i 175,
 5. E. D. (1) – k. 89-90 i 191,
- zeznania:
 1. uczestniczki Z. B. (1) – k. 72 i 175,
 2. uczestnika W. D. (1) – k. 203-204,
- zeznania:
 1. wnioskodawcy Z. D. (1) – k. 202-203,

2. uczestniczki T. Z. (1) – k. 71-72, 174-175 i 204,

3. uczestniczki E. D. (1) – k. 89-90 i 191-192.

Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania świadków S. C., A. D. oraz H. K., a także zapewnienia spadkowe złożone przez strony oraz zeznania uczestników Z. B. i W. D., bowiem są one spójne, logiczne oraz znajdują pełne potwierdzenie w treści dokumentów zaliczonych w poczet materiału dowodowego, autentyczności których nie kwestionowała żadna ze stron. Na podkreślenie zasługuje ponadto okoliczność, iż wymienieni świadkowie to osoby obce w stosunku do stron, a co za tym idzie niezainteresowane bezpośrednio wynikiem niniejszego postępowania.

Z kolei zeznania wnioskodawcy oraz uczestniczek T. Z. i E. D. na uwzględnienie zasługują jedynie częściowo. I tak w wymieniony mija się z prawdą utrzymując, że w okresie, gdy on oraz jego rodzeństwo mieszkało w domu rodzinnym jedynie sporadycznie pomagali rodzicom w pracach niezbędnych do prowadzenia produkcji rolnej. Otóż taka wersja zdarzeń pozostaje w sprzeczności z w pełni wiarygodnymi zeznaniami uczestników Z. B. i W. D., którzy – zdaniem Sądu – w sposób całkowicie obiektywny opisali omawianą sytuację. Wyjaśnili oni zwłaszcza, że zarówno oni, jak i pozostali spadkobiercy zaangażowani byli we wskazanym okresie we wszystkie prace wykonywane w gospodarstwie rolnym prowadzonym przez spadkodawców i taki stan rzeczy w przypadku każdego ze spadkobierców miał miejsce co najmniej do ukończenia przez nich nauki w szkole podstawowej. Twierdzenie wnioskodawcy, że ucząc się w technikum w I. T. Z. cały czas zamieszkiwała w internacie sprzeczne jest natomiast z zaświadczeniem zalegającym w aktach – k. 218.

Z kolei relacje uczestniczek T. Z. i E. D. niewiarygodne są w zakresie, w jakim twierdzą one, iż w dacie otwarcia spadków wnioskodawca nie pracował na stałe w spadkowym gospodarstwie rolnym. Mianowicie stanowisko to pozostaje w sprzeczności z zeznaniami pozostałych spadkobierców i świadków oraz z treścią dokumentów zalegających w aktach sprawy (potwierdzają one fakt ponoszenia przez Z. D. kosztów związanych z prowadzeniem gospodarstwa). W końcu uczestniczki nie udowodniły, by przed śmiercią rodziców M. D. (2) ukończył kurs przysposobienia rolniczego (art. 6 kc). Nie przedstawiły zwłaszcza dokumentu potwierdzającego tę okoliczność (k. 208-209 i 220-222), do czego były zobligowane wobec odmiennych w tej kwestii twierdzeń pozostałych stron postępowania.

Sąd nie czynił ustaleń faktycznych w oparciu o zeznania świadka S. C. (1). Jego relację jako wiarygodne dyskwalifikują choćby stwierdzenia w/wymienionego, iż Z. D. (1) i W. D. (1) byli najstarszymi synami spadkodawców i to oni mieli głównie pracować w spadkowym gospodarstwie. Faktycznie zaś M. D. (2) był starszy od swych braci odpowiednio o 4 i 5 lat. W efekcie – w ocenie Sądu – świadek ten albo nie ma informacji na temat zakresu pomocy świadczonej przez spadkobierców ich rodzicom, albo zeznając celowo przedstawia przebieg opisanych przez siebie zdarzeń na korzyść wnioskodawcy oraz W. D. (nie sposób zaakceptować poglądu w/wymienionego, że w/wymienieni jako dzieci kilka lat młodsze od M. D. (2) byli w stanie świadczyć pomoc spadkodawcom w zakresie większym niż ich starszy brat). W kontekście tego, iż po opuszczeniu domu rodzinnego M. D. (2) pracował m.in. jako pracownik fizyczny w kopalni nie można również uznać za przekonujące stanowiska S. C., zgodnie z którym w/wymieniony miał być osobą „mało wysportowaną”. W efekcie Sąd ocenił wskazane zeznania jako całkowicie niewiarygodne.

Poza sporem pomiędzy stronami pozostawał fakt, iż spadkobranie zarówno po L. D. (1), jak i J. D. (1) winno nastąpić na podstawie ustawy, zgodnie z treścią art. 931 kc. Dlatego też Sąd stwierdził iż spadek po pierwszym z wymienionych spadkodawców na mocy ustawy wprost nabyli – żona J. D. (1), w 5/20 częściach, syn M. D. (2), córka T. Z. (1), syn Z. D. (1), syn W. D. (1) i córka Z. B. (1) po 3/20 części, bowiem wszyscy z wymienionych spadkobierców dożyli otwarcia spadku. Natomiast z uwagi na fakt, iż w chwili śmierci J. D. (1) żyła wymieniona piątka jej dzieci stwierdzono, że spadek po niej przypadł, na mocy ustawy wprost, wspomnianym osobom po 1/5 części. Ponieważ jednocześnie strony zgodnie oświadczyły, iż w skład spadków po L. D. i J. D. wchodziły udziały w gospodarstwie rolnym (nieruchomości rolne o powierzchni powyżej 1 hektara), stosownie do treści art. 677 §2 kpc, który to przepis znajduje zastosowanie w rozpoznawanym przypadku (art. 6 ustawy z 24.08.2007 r. o zmianie ustawy – Prawo o notariacie oraz niektórych

innych ustaw – Dz. U. nr 181, poz. 1287), Sąd zobligowany był zbadać którzy ze spadkobierców w/wymienionych odziedziczyli rzeczony składnik majątkowy.

W ocenie Sądu w oparciu o zgromadzone w sprawie dowody uznać należy, że w dniu 31.10.1989 r. kwalifikacje do dziedziczenia gospodarstwa rolnego posiadali J. D. (1), która we wspomnianej dacie ukończyła już 60 lat i nie pracowała zawodowo (art. 1059 pkt 3 kc w brzmieniu obowiązującym do 1.10.1990 r. oraz §7 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 28.11.1964 r. w sprawie przenoszenia własności nieruchomości rolnych... - Dz. U. z 1983 r., nr 19, poz. 86 ze zm.), a także wnioskodawca Z. D., który wówczas pracował na stałe w spadkowym gospodarstwie rolnym bezpośrednio przy produkcji rolnej – art. 160 §1 pkt 1 w zw. z art. 1059 pkt 1 kc w brzmieniu obowiązującym w dacie otwarcia spadku po L. D. (1) oraz uczestnik W. D., który w omawianej dacie miał wykształcenie wyższe rolnicze – art. 160 §1 pkt 2 w zw. z art. 1059 pkt 1 kc oraz §3 w/powołanego rozporządzenia Rady Ministrów z 28.11.1964 r. Żadnej z przesłanek wskazanych w treści art. 1059 i 160 kc nie spełnili natomiast pozostali spadkobiercy wskazanego spadkodawcy. Żadna z tych osób, w przeciwieństwie do wnioskodawcy, nie pracowała na stałe, bezpośrednio przy produkcji rolnej w spadkowym gospodarstwie rolnym ani jakimkolwiek innym. Wspomniani zstępni L. D. mieszkali zwłaszcza poza obrębem województwa (...) i pracowali zawodowo. Wprawdzie Z. D. w dniu 31.10.1981 r. również pracował zawodowo w GS w D., lecz zgodnie z utrwalonym już orzecznictwem Sądu Najwyższego, dla oceny czy spadkobiercy w chwili otwarcia spadku stale pracują bezpośrednio przy produkcji rolnej, decydować ma okoliczność, że praca ta jest wykonywana nieprzerwanie, w sposób ciągły i podjęta została z zamiarem długotrwałego jej wykonywania. Bez znaczenia jest natomiast kwestia czy stanowi ona jedynie lub równorzędne z innym źródło utrzymania – por. postanowienie SN z 21.10.1999 r. I CKN 167/98 – Lex nr 50659 oraz postanowienie z 22.06.2005 r. III CU 597/04, Lex nr 602263. Tymczasem – co potwierdzili świadkowie oraz ci uczestnicy, których zeznaniom Sąd dał wiarę w całości Z. D. co najmniej od 1987 r. wykonywał wszelkie prace niezbędne do prowadzenia gospodarstwa rolnego należącego do jego rodziców oraz remontował budynki stojące na działkach wchodzących w jego skład oraz ubezpieczał te obiekty i bydło. Z kolei uczestnicy T. Z., Z. B. oraz M. D. bezpośrednio przed datą otwarcia spadku po och ojcu jedynie doraźnie (podczas gdy odwiedzali rodziców) pomagali w rzeczonych pracach związanych z prowadzeniem produkcji rolnej (okoliczność bezsporna pomiędzy stronami).

Pomiędzy stronami nie było również w zasadzie rozbieżności co do tego, że wskazani spadkobiercy nie spełniali innych przesłanek umożliwiających dziedziczenie przez nich gospodarstwa rolnego przewidzianych w treści wspomnianych przepisów (art. 160 i 1059 kc), a ich zstępni nie spełniali przesłanek, o których mowa w treści art. 160 w zw. z art. 1059 §1 kc. W tym miejscu zauważyć jedynie wypada, że na uwzględnienie nie zasługiwało stanowisko uczestniczki T. Z., zgodnie z którym w dacie śmierci ojca posiadać ona miała kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa rolnego w rozumieniu §3 wspomnianego rozporządzenia Rady Ministrów z 28.11.1964 r. W szczególności zgodnie z tym uregulowaniem, za takie kwalifikacje uważa się ukończenie szkoły rolniczej, przysposobienia rolniczego lub uzyskanie tytułu kwalifikacyjnego w zawodach rolniczych. Tymczasem w/wymieniona ukończyła jedyne technikum gospodarcze o specjalności żywienie zbiorowe. Wykształcenie jakie w związku z tym otrzymała niewątpliwie nie dawało jej kwalifikacji do prowadzenia produkcji rolnej. W końcu spadkobiercy M. D. nie udowodnili, aby ukończył on kurs lub uzyskał tytuł kwalifikacyjny, o których mowa w treści rzeczono przepisu. W konsekwencji, na zasadzie w/powołanych przepisów Sąd stwierdził, iż wchodzący w skład spadku po wymienionym spadkodawcy udział w gospodarstwie rolnym przypadł J. D., Z. D. oraz W. D. po 1/3 części.

W dacie śmierci J. D. kwestię dziedziczenia gospodarstw rolnych przez zstępnych spadkodawcy regulował natomiast przepis art. 1059 kc w brzmieniu obowiązującym w dniu 19.02.1996 r. oraz przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z 12.12.1990 r. w sprawie warunków dziedziczenia ustawowego gospodarstw rolnych – Dz. U. nr 89, poz. 519. W świetle rzeczonych unormowań stwierdzić zaś wypada, iż w tym przypadku wspomniane kwalifikacje posiadali wszyscy spadkobiercy J. D..

Otóż w dacie otwarcia spadku po niej Z. D. nadal na stałe pracował w spadkowym gospodarstwie bezpośrednio przy produkcji rolnej (art. 1059 pkt 1 kc), W. D. posiadał wykształcenie rolnicze (art. 1059 pkt 2 kc), a Z. B., T. Z. i M. D. mieli przygotowanie zawodowe do prowadzenia produkcji rolnej (art. 1059 pkt 2 kc). Mianowicie każda z tych osób przez okres co najmniej jednego roku przed otwarciem spadku pracowała na stałe w gospodarstwie

rolnym, bezpośrednio przy produkcji rolnej (w okresie gdy w/wymienieni byli małoletni i mieszkali wspólnie z rodzicami) - §1 pkt 4 w/powołanego rozporządzenia Rady Ministrów z 12.12.1990 r. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 4.10.2002 r. III CKN 135/01, Lex nr 57229). Jak wyjaśnił zwłaszcza Sąd Najwyższy, dokonując wykładni tego ostatniego przepisu należy uwzględnić okoliczność, że w wyroku z dnia 31.01.2001 r. 94/99 Trybunał Konstytucyjny uznał przepisy dotyczące kwalifikacji uprawniających do dziedziczenia gospodarstwa rolnego za niezgodne z Konstytucją w odniesieniu do spadków otwartych po dniu 14.02.2001 r. stwierdzając, że przyjęta w nich regulacja bez dostatecznego uzasadnienia pozbawia równej ochrony spadkobierców dziedziczących spadek z ustawy na zasadach ogólnych. Jedynie zatem ze względu na pewność prawa i zasadę nieretroakcji Trybunał nie wyeliminował powyższych przepisów z porządku prawnego przed wskazaną datą. W konsekwencji – zdaniem SN – uzasadnione jest liberalne traktowanie wykładni omawianych uregulowań. Dodatkowo, zgodnie z powszechnie przyjętą wykładnią przepisu §1 pkt 4 powołanego rozporządzenia Rady Ministrów z 1990 r., chodzi w nim o roczną pracę w jakimkolwiek gospodarstwie i w jakimkolwiek okresie przed otwarciem spadku. Może być to ponadto praca wykonywana na terenie obejścia bądź w gospodarstwie domowym, jeżeli jeden z domowników, w ramach rodzinnego podziału czynności, taki prace wykonuje, a inni koncentrują się na pracy ściśle związanej z produkcją rolną. W efekcie za spadkobierców posiadających umiejętności praktyczne potrzebne do prowadzenia gospodarstwa rolnego uznać należy osoby urodzone i wychowane w rodzinnym gospodarstwie rolnym, wykonujące w nim przez wiele lat wraz z pozostałymi członkami rodziny prace przy produkcji rolnej i obejściu gospodarczym także wówczas, gdy w okresie otwarcia spadku pracowała już one poza rolnictwem, wyprowadziły się z gospodarstwa i nie pracowały już wówczas w żadnym gospodarstwie.

Skoro zatem wszyscy spadkobiercy J. D. posiadali takie kwalifikacje Sąd, kierując się treścią wskazanych unormowań i art. 931 kc stwierdził, że wchodzący w skład spadku po w/wymienionej udział w gospodarstwie rolnym nabyły na mocy ustawy wprost jej wszystkie dzieci, które dożyły otwarcia spadku po niej, w częściach równych.

W postanowieniu nie zawarto orzeczenia o kosztach postępowania. Sąd uznał bowiem, że strony ponoszą koszty związane ze swym udziałem w sprawie, czyli w dotychczasowym zakresie (art. 520 §1 kpc).

Sędzia

Z. (...)

(...)

(...)

Sędzia